N. IV.

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 12. LIPCA V. S. ROKU 1805.

ROSSYA.

Z Wilna V. S. 12 Lipca. Dnia 28 zeszłego Miesiąca Junii Uniwersytet miał publiczne posiedzenie, na którym w przytomności Senatorów Grafow Ilińskiego, i Potockiego, oraz licznie zgromadzonych gości, Rektor Uniwersytetu w zagaieniu swoim, wyłożył pożytki, które co do wzrostu nauk, obudzenia talentow, i zachęcenia Pisarzów do pożyteczney pracy, przyniosły nagrody podawane od Towarzystw uczonych do konkursu. Poczém ogłoszone zostały zadania do Nagrody od Uniwersytetu Wileńskiego, i czytane były dissertacye w Języku Łacińskim o opisaniu dawnego świata, iaki Grekom był znany, z dawnych ich poezyi zebranym, przez Professora Groddeck, oraz o początku i wzroście prawa Kryminalnego przez Professora Cappelli. Na ostatek na témże posiedzeniu ogłoszeni zostali Uczniowie, którym po Examinach odbytych zdaniem Professorow z pomiędzy wielu celuiących, w tym Roku szkolnym przyznana została nagroda, z kursow przeszłorocznych w Miesiącu Xbrze. W oddziale Nauk Fizycznych i Matematycznych, Antoniemu Suchodolskiemu, w oddziale nauk medycznych, Franciszkowi Puczkowskiemu. W oddziale Nauk Moralnych i Politycznych Michałowi Chońskiemu. W oddziale Nauk Literatury i sztuk Wyzwolonych Witalisowi Izbickiemu. Uczniowie zaś współ ubiegaiący się Kasper Klimkiewicz, Józef Twardowski, Antoni Gorecki, Leon Borowski, Ignacy Brodowski, otrzymali Accessit, a Karol Zyłok, Leon Stachowski, Alexy Malecki winną pochwałę. W Miesiącu Junii 1805. z kursow tego rocznych, przyznana nagroda. W Oddziale Nauk Fizycznych i matematycznych Janowi Wolskiemu, w Oddziale Nauk Moralnych i Politycznych Stanisławowi Zukowskiemu Kandydatom do stanu Nauczycielskiego. Uczniowie zaś Sylwester Kulikiewicz, Adrian Serbinowicz otrzymali Accessit, a Karol Zyłok, Wincenty Witakowski, i Ignacy Moniuszko winną pochwałę.

S. Petersburg V S. 30 Czerwca. Półkownik Demidow naznaczony kommendantem 1 batalionu garnizonowego linii Orenburgskiey. Kawalergardzkiego półku Rotmistrz Ungern uwalnia się od służby z rangą Półkownika. Konsyliarz Gubernski Archangelski Tymofieiew dla wieku podeszłego uwolniony od obowiązków z pensyą cały gaży w nadgrodę 52 letniey służby. Kammer--junker Graf Plater zasiadać będzie w głównym szkół rządzie; tenże został Konsyliarzem w departamencie leśnym z gażą do tego urzędu przyłączona. Nadworny Konsyliarz Ziemszczynin został Ober Sekretarzem w powszechném zebraniu 4 5. i granicznego departamentów Senatu. Nadworny Konsyliarz Waksel Kolleskim został; posłany do Anglii dla wydoskonalenia się w Hydraulice, wielki postępek uczynił, i dowiodł tego rozmaitemi wynalazkami pożytecznemi w służbie. Szlachcic Jakowlew zrobił dostateczny fundusz na wystawienie szpitala przy Lipeckich wodach mineralnych; dano iemu rangę Kolleskiego Assessora.

TURCYA.

Belgrad 26 czerwca. Chlubią się Serwianie, że w kraiu własnym uzbroili 90 t, ludu; liczba zdaie się nazbyt wielka; rozumieć trzeba że do niey muszą należeć inni Chrześcianie, którzy mieszkaiąc w Bosnii i Bulgaryi chociaż broni na Turków nie podnieśli, zbuntowanym Serwianom dostarczaią oręża i woiennych potrzeb, mianowicie żywność którey mało iest w kraiu woyną domową zniszczonym, gdzie boiaźń Muzułmańskich naiazdów odrywa lud wieyski od uprawy roli. Poseł Xirkowicz prócz gotowych pieniędzy powiozł do Constantinopola wierzytelne listy na zaciągnienie summ nayważniejszych; zalecono iemu nic nie oszczędzać, ieżeli tego wymagać będzie potrzeba narodu. Wódz Czerni tymczasem pełen nadziei, że Sułtan skłoni się do prozby iego, a Serwianom żyć swobodnie dozwoli, zatrudnia się urządzeniem kraiu na wieki następne. Podzielił Serwią na 12 województw; każde z nich ma swego Woiewodę, który mocen będzie wyznaczać niższych urzędników w swoim wydziale, sam podlegaiąc naywyższemu Naczelnikowi; ten zaś z radą 12 mężów ostatecznie wszystko stanowi. Taki rząd zupełnie woyskowy, Serwianie uznali naylepszym, dopóki oyczyna ich zostawać będzie w oczekiwaniu przyszłości dalekiey i niepewney. Uważaiąc śmiałość, nadzieie, urządzenia ludu Chrześciańskiego roztropnieysi Muzułmanie, widzą że iuż przychodzi koniec ich panowania, ustępuią potrzebie i przemocy, lądem i wodą wynoszą się z familiami za granice.

AUSTRYA.

Wiedeń 6 lipca. Cesarz powróciwszy z Pragi bawił kilka d. w Hetzendorf, ztąd udał się na letnie mieszkanie do Baden. Proszącym uwolnienia od służby GG. Lattermann i Monfrault kommendantom Vicenza i Wenecyi pensyą naznaczył; ostatniego mieysce G. Bellegarde zastąpi.

Hr: Berchtold z Morawii, którego imie uczonym, artystom, ubogim i nieszczęśliwym ludziom w Monarchii Austryackiey iest znaiome, niedawno został przyięty do Hamburgskiego towarzystwa, którego celem iest rozkrzewienie kunsztów i rękodzieł pożytecznych.

Zagraniczne pisma donosiły, że Gr. Cobenzl Ambassador Cesarski w Paryżu, maiąc wielorakie przyczyny nieukontentowania, starał się być uwolnionym od obowiązku poselskiego; dziś dobrze wiemy że na mieyscu zostanie, o dymissyą nie prosił.

G. Rossyiski Winzingerode bawi u nas, i częste audyencye miewa u Monarchy. Przed kilko d. przybył tu z Corfou G. Sprengporten, i do wód pośpiesza dla poratowania zdrowia osłabionego.

W Norimberdze religia Protestantska panuie; Katolicy Kościoł maią należący do zakonu Krzyżackiego, do którego iednak przez drzwi wielkie wchodzić nie wolno było nikomu; o co spór nieustaiący trwał 3 wieki. Powracaiąc z obozu Pruskiego W. Mistrz Arcy X. Antoni, wstąpił do Norimbergi; Magistrat w tym d. zniosł dawny zwyczay, drzwi wielkie owego kościoła otworzyć pozwolił, i swóy wyrok do tego stosowny złożył w ręku Arcy X.

Ministrowie nasi często zgromadzaią się na wielką radę stanu, na którey zawsze bywa Franciszek 2. Prócz innych przyczyn niedostatek żywności prawie powszechny po wielu prowincyach, naybardziey rząd zatrudniał. Nowe żniwo nayskutecznieyszém lekarstwém będzie, iakiego przynieść nie mogły zgłodniałemu ludowi skarb publiczny, prywatne zapasy, obywatelskie składki. Czas pokaże iak wiele przez to kray stracił. Tu donieść trzeba, że Arcy B. Pragski X. Salm przez cały czas trwaiącego niedostatku, codziennie stół daie dla 100 ubogich.

Cesarz był w obozie pod Sommering, i widział manewry nowe; Arcy X. Karol i X. Albert Saski codzień zatrudniaią się ćwiczeniem regimentów. Pierwszy wysłał do Wenecyi Kapitana morskiey służby Austryackiey Grenville, z rozkazem, ażeby w arsenale pośpieszono budowlę i uzbroienie woiennych statków; chce wystawić Arcy X. na morzu potęgę, iaka być może naywiększą przy pierwszém założeniu.

BRYTANNIA W.

Londyn 28 Czerwca. Dzieło Melvilla długo pamiętne będzie w historyi narodu naszego; wszystko tu zastanawia uwagę powszechną; sława i długie zasługi oskarżonego, rodzay przestępstwa, uprzedzenie i opinia ludu, zawziętość nieprzyiacioł, usiłowania stronników. Wiadomo, że Melville o sobie nie zapomniał. Słynie dziś w Anglii 3 godzina iego mowa, którą powiedział w iz-

bie niższey; koniec uwagi godny. Wyznać powinienem, słowa są Lorda, iż nigdy bez boiaźni i trwogi nie byłem od początku zaczęcia sprawy moiey. W takiém zdarzeniu nieczułość iest próżną i nierozumną chlubą, pogarda oskarżycielów zbrodnią. Dziś gotow iestem na wszystko w tey nadziei, że wszelkich zarzutów niegruntowność okażę. A ieżeli nieprzyiaciele dokażą co zamierzyli, uciekam się wcześnie do potomności, która sprawiedliwość odda każdemu. Mówiono w tey izbie, żem nie dość ukarany. Człowiek ogłoszony niezdatnym do urzędów i posługi publiczney, odrzucony głosem Parlamentu, okrzykniony w oyczyźnie i Europie; nie iestże przebóg! dość skaranym? Któż pragnie, ażebym przy zchyłku życia nadto, ah! długiego, prześladowaniem i nędzą był dotknięty? Czyliż spodziewać się mogę, iż sędziowie bezstronni będą, którzy przed roztrząsaniem sprawy iuż oświadczyli głośno nieprzyiaźń i nienawiść? Taki ucisk czyliż się zgadza z słusznością i ludzkością?.

Te i podobne uwagi nie zmiękczyły umysłów; rozkazała izba G. Prokuratorowi pozwać Melvilla do sądów kryminalnych. Dziś rzecz wzięła odmienną postać. Przyiaciele uwolnili obwinionego od stawania przed izbą Parów; ci sami zważaiąc że process długo trwać będzie, i podobno nie skończy się nigdy w izbie wyższey; w sądach zaś zwyczaynych prędki iest, i nieuchronną zgubę Melvillowi przynieść może; radzili niższey izbie cofnąć wyrok uroczysty dla następnych względów: Izba nigdy nie odsyłała nikogo do zwyczaynych sądów, lecz oskarżała winnych obrażonego narodu przed Parami sama przez wybranych Deputatów. W narodzie Angielskim tak wielkie i powszechne iest uprzedzenie przeciw Melvillowi, że ten spodziewać się nie może znaleść w sądziach przysięgłych potrzebną bezstronność. Tak Pitt mianowicie rozumiał. J chociaż Fox pokazał, że w izbie wyższey Melville znaydzie 80 Parów przychylnych, którzy iemu są winni swoie wyniesienie; zbawił przyiaciela Minister większością głosów 166 przeciwko 143.

Większa reprezentantów liczba znużona długiem, często powtarzanem, zawsze daremnem tey sprawy roztrząsaniem, na sessyą nie przyszła. Po zapadłym wyroku Withbread, Fox, Grey, Windham, Temple, Combe, Wynne, i 50 osob z izby niższey staneli przed Parami. Pierwszy iako autor oskarżenia, głos zabrawszy: Izba niższa, rzekł, nam rozkazała oskarżyć Lorda Melville o ciężkie zbrodnie i przestępstwa wielkie. Imieniem więc Parlamentu Królestw ziednoczonych oskarżam Lorda o ciężkie zbrodnie i przestępstwa. Nadto ieszcze izba nam zleciła donieść Parom, że w czasie i mieyscu przyzwoitém wygotuie punkta oskarżenia, i złoży dowody bezprawia dopełnionego.

Po tey mowie gdy deputowani do izby niższey powrócili, Fox radził w d. 14 dzieło wygotować; Ministrowie taki pośpiech zganili, iako niepotrzebny, nieprzyzwoity, passyą i zemstę okazuiący, honorowi Parlamentu przeciwny, obwinionemu uciążliwy. Bez zamierzenia więc czasu kazano wygotować akt oskarżenia, do czego Withbread Kommisarzami podał; Foxa, Grey, Sheridana, Lawrence, Temple, innych 15 z Oppozycyi wybranych; izba przyięła bez sprzeczki.

Z Indyi zachodniey odebrał rząd wiadomości, które dochodzą 1 Czerwca. Żadney w nich niema wzmianki o flotcie Francuzko Hiszpańskiey, podbiciu Trinitady, wzięciu Admirała Dacres, naiachaniu Jamaiki. Jakożkolwiek te pogłoski niepomyślne były, wyznać tzeba, że mniey trwożyły Anglików, niżeli smutna niepewność, w którą dziś odpadli, maiąc niezawodne przekonanie: iż nieprzyiaciel nie tylko nic nie zdobył w tych stronach, ale nawet nie był. Wyprawa iego znowu została niedoścignioną taiemnicą. O Lordzie Nelson żadney wieści. Zdaie się rzecz pewna, że do Ameryki popłynoł. Jeżeli ta podróż iego równie daremną będzie, iak była próżną potróyna do Egiptu; chciał nieomylnie nieprzyiaciel uwodząc strasznego wodza, którego pokonać nie mógł, zemstę odnieść tym przynaymniey sposobem za bitwę w Abukir przegraną.

Już nie wątpiemy, że Villeneuve i Gravina żegluią do Indyi wschodniey. Królewicz X. Clarence wczora zgromił Admiralicyą, że przez nieczułość i niedbalstwo, nayważnieysze osady Azyatyckie na zgubę naraziła, których strata upadek znaczenia i potęgi narodowey sprawić może. Pierwszém usiłowaniem zprzymierzeńców będzie podobno zaięcie wyspy S. Helene; która chociaż ma załogę, i kilka mocnych batteryi, ogromney flotcie i licznemu żołnierzowi oprzeć się nie zdoła. W portach iey znaydzie, alboteż doczeka się nieprzyiaciel bogatey flotty, którą Wielkorządca Wellesley w Marcu miał wyprawić do Europy.

Admiralicya raz ieszcze listę ogłosiła, na którey położone są imiona 923 woiennych statków Angielskich. Z żalem widzi narod, że z ogromney liczby ledwie połowę uzbroioną mamy; z tey nawet część znaczna krąży bezczyńnie; np. Cochrane i Dacres pod Jamaiką, Nelson w drodze do niey.

Withbread izbie niższey podał proiekt: zaręczyć darowanie winy i kary Trotterowi, ieśliby chciał dobrowolnie wyznać, iakie związki iego były z Melvillem, iak wiele pieniędzy skarbowych dawali bankierom, iakie zatracono papiery zciągaiące się do rachunków prywatnych między niemi. Nieuprzedzeni i bezstronni obywatele nie mogą nie widzieć, że taki postępek, nadzieią bezkarności pociągania winowacy do wyiawienia spólników, nie zgadza się z moralnością.

Ochotnicy ćwiczą się teraz w obrótach woyskowych pilniey nad inne czasy, iakby się narod spodziewał prędkiego lądowania; wszystkich korpusów G. Inspektorowie rewią odprawili. Dziś w mieście odgłos iest powszechny, że w Mexico bunt strasznliwy powstał. Mieszkańce nie pozwalaią Hiszpanom wyprowadzić pieniędzy do Europy; rząd siłą opor chciał przełamać; ztąd przyiść miało do wielkiego krwi rozlewu. Rokoszanie przyczynę dawali powstania swego, iż owe pieniądze szły do Anglii.

WŁOCHY.

Mediolan 18 Czerwca. Niedawno ztąd do Paryża przesłał panuiący wyrok, w którym rozkazuie założyć szkołę kunsztów i rzemiosł w S. Maximin blizko Trewiru, dla 13 departamentów Belgickich i Niemieckich. 400 dzieci w niey ma odbierać wychowanie, ucząc się czytać, pisać, rachunków, miernictwa, rysunku, rzemiosła według ochoty i powołania, naostatek początków sztuki woienney, co lat 4. zabierze; dzieci wchodzące do tey skoły mieć powinne lat 14, po odbytey ospie naturalney, lub wszczepieniu krowiey; należeć do rodziców którzy służyli kraiowi, albo do takich którzy maią w życiu 7 potomstwa. Wszelkie ich potrzeby skarb opatrzy; godzi się przyimować inne na pensyą, za 350. fr. na rok.

D 12 u nas ogłoszone są nowe ustawy dla duchowieństwa Włoskiego. Dochody Biskupstw: Pavia, Crema, Forli, Modena, Rimini, Cesena, Comachio, Como, Faenza powiększone, ażeby, według wyrazów prawodawcy, wspierać mogli nieszczęśliwych. Biskupowi Brescia naznaczono 30 t. lirów z Monte Napoleone. Arcy Biskupi Mediolanu, Bononii, Rawenny, Ferrary, inni bogatsi Biskupi zostaią przy swoim funduszu. Kapituły w Mantui, Como, Cervia, Pavii, Comachio, Adria, Veronie w dzisieyszym będą stanie. Na mieysce umieraiących Kanoników obierać nowych nie trzeba, dopóki liczba ich nie zmnieyszy się przez śmierć według przepisu. Kapituły S. Ambrożego w Mediolanie, S. Jana w Monza, S. Petroniusza w Bononii, S. Gaudentego w Novara będą uposażone ze skarbu. Seminaryom zostawuie się dochod dzisieyszy; które straciły przez rewolucyą, odbiorą nadgrodę lub zamianę. Dochody przeznaczone na utrzymanie Kościołów katedralnych zostaią nietknięte; ieśli zaginęły, skarb każdemu z nich da od 4 do 5 t. lirów.

Następuią urządzenia dla duchowieństwa zakonnego. Którzy zatrudniaią się wychowaniem młodzi, służą chorym, albo pełnią obowiązki społeczeństwu pożyteczne, zachowaią w całości fundusze; niedostarczaiące potrzebom rząd uposaży. Zakonnicy z kwesty i iałmużny żyiący mieć będą ogułem 88. klasztorów w kraiu całym; z tey liczby Kapucynom daie się 30. Podobne ustawy są przepisane dla klasztorów Panieńskich. Wolno przyimować Nowicyuszów pod pewnemi warunkami; na professyą i wyposażenie panienek do zakonu wstępuiących przepisane prawidła. Osoby zakonne mogą opuszczać klasztory za dyspensą zwierzchności. Dobra zniesionych klasztorów i domy przedane będą, pieniądze póydą do Monte Napoleone, z których 5. mill. przeznacza się na dokończenie katedry w Mediolanie.

Gdy Napoleon ztąd wyieżdżał do Mantui, dawał audyencyą Cenzurze Collegiow Elektoralnych. Prezydent miał mowę: Dni, powiedział, mieszkania swoiego w narodzie Włoskim, WJKM. naznaczasz dobrodzieystwami. Lud w ręce twoiey złożył władzę bez określenia naywyższą. Sam chciałeś w ustawach Konstytucyinych położyć iey granice; a rzucaiąc okiem na potomność daleką, opatruiesz bezpieczeństwo, wolność, szczęśliwość późnego pokolenia. Gdy zaś większy iest zaszczyt i chwała z mądrego rządu, niż zawoiowania narodów; zbawienne ustawy gruntuiesz na zasadach niewzruszonych, aże-

by zachowała mądrość twoia, coś męztwem zdobył. Wkrótce maiąc powracać do Francyi, gdzie obecności twoiey potrzebuie narod W. zostawuiesz pośród Włochów młodego X. któregoś sam wychował od dzieciństwa, tchnącego duchem twoim, ażeby wydoskonalił i dokończył dzieło twoie. Widzieć w nim będzie poddaństwo nie tylko obraz osoby twoiey, lecz bardziey ieszcze cnoty i przywiązania oycowskiego do dzieci swoich. My zaś posłuszeństwem i wiernością pokażemy światu, iak drogo ceniemy dar twóy wielki.

Florencya 15 Czerwca. Zawczora córki zmarłego Parmy X. siostry sp. Ludwika I Króla Etruryi z Parmy do nas przybyły; spotykała z dworem Regentka Królowa; iechać maią do Rzymu, i obrać mieszkanie w klasztorze PP. Salezyanek.

Przez Liwornę z Hiszpanii wiadomość przyszła, że do obozu S. Rocha wkroczyło wiele nowych regimentów; lecz Anglicy także odebrali posiłek, i spokoynie czekaią oblężenia. Między Cadix i wyspą Leon w Torre Gorda oboz wytknięto. Słychać iż eskadra Neapolitańska Tunis bombarduie.

Góra S. Bernarda 20 Czerwca. Umieraiąc Desaix pod Marengo ubolewał przed I Konsulem, iż nie dość żył dla chwały. Tak skromność mówić kazała; Buonaparte stawiaiąc monument wspaniały walecznemu G. pokazał, iaki los czekał rycerza, gdyby żył dłużey. Stanoł grobowiec w mieyscu odludném; większe uszanowanie w przechodniach wzbudzać będzie; gdzie milczy całe przyrodzenie, tam czuły człowiek w słodkiey melancholii zanurzony, żywiey sławę zmarłego, nadgrody wielkość rozpamiętywać może. Wybrano do tego naywyższy wierzchołek góry Bernarda; tu iest tron lodowaty odwieczney zimy; tu odmiana por roku prawie nieznana; przeyście z iedney do drugiey oznaczaią wichry, burze, spadanie ogromnych bałwanów śniegu w bezdenne przepaści. Tu głuche milczenie i łoskot okropny zarówno boiaźnią napełnia przechodnia; tu obumarła natura. Desaix poglądaiąc na piasczyste pustynie Egiptu zdawał się przeczuwać, iaki iego będzie przybytek.

Skoro monument został dokończony, Napoleon rozkazał Ministrowi woiennemu Berthier, w rocznicę wygraney pod Marengo uroczystym obrządkiem przenieść zwłoki G. Desaix na górę naszą. Zaprowadzone ciało do Mediolanu nazaiutrz po bitwie, nabalsamowane, spoczywało lat 5; teraz pod eskortą 23 regimentu Kawaleryi, i grenadyerów 5 piechoty, przeniesione do naszey kaplicy; tu naprzód w obecności Ministra, G. Menou, wielu Officyerów odprawiło się nabożeństwo żałobne; po którém gdy ciało postawiono przy monumencie, zabrał głos Berthier. Miło iest słyszeć rycerza zawołanego, który przyiacielowi rycerzowi zasłużone daie pochwały.

Zwłoki rycerza widzicie, powiedział. Ten, którego imie Desaix wymawiał umieraiąc, nam rozkazał oddać iemu ostatnią posługę. Zyciem całem Desaix zasłużył na ten dowod wdzięczności i szacunku Napoleona i oyczyzny. W młodym wieku unosił się do chwały, ćwiczył się w naukach w domu i na woynie pożytecznych. Historya wiernie maluiąca ludzi sławnych, duszę szlachetną zapaliła chęcią wsławienia się; trudy, niedostatki, wśrod gór Alpeyskich cierpliwie zniesione, zahartowały ciało zbyt słabe w pierwiastkach. W r. 23 życia zaczoł pierwszy rewolucyiną woynę pod Landau, raniony, dostał się w niewolę, uszedł z rąk nieprzyiacioł, wielu poymanych przyprowadził. Ten przypadek słynoł po wszystkich obozach. G. Beauharnois ociec X. Eugeniusza, dał stopień G. Adjutanta; wkrótce Desaix dywizyinym został. W r. 25 stanoł na czele woyska: czas był rewolucyiny, trudny, niebezpieczny; zasługi i chwała do zguby Francuzów prowadziły. Oddalił się z obozu Desaix; napadł niespodziany nieprzyiaciel, dywizyą rozgromił. Wódz powraca. Co czynić każesz, pytaią się żołnierze; do odwrótu przynaglić Austryaków; odpowiada. Rzekł G. pierzchnoł nieprzyiaciel. Danheim Lauterburg, Weissenburg, Rastadt, Kehl dotąd okryte trofeami zmarłego.

Powrócił pokóy, Desaix przechodzi Alpeyskie góry, widzieć chciwy mieysca na kampaniach Włoskich wsławione. Przyieliście go Francuzi naymiley; przysiągł być towarzyszem nierozdzielnym. Płynoł z nami do Egiptu; pod Chebreis i Piramidami razem zwyciężał; gdy zaś Murad Bey z 10 t. Mammeluków poszedł w górę Nilu, ścigał zwyciężonego Desaix na czele 1800 ludu. Któż w świecie nie zna kampanii pamiętney? Tu zmarły, tłumem barbarzyńców opasany, przechodził suche pustynie; tu głodem, pragnieniem, upałem zostali niezwyciężeni Francuzi; tu zwyciężaiąc orężem, roznosili polor, oświecenie, kunszta; tu umiarkowanie. cierpliwość, ludzkość tryumf odniosły nad uporem i dzikim przesądem. Podbiliście wyższy Egipt ziomkowie. Lecz gdy na wschodzie tryumfuiemy, Francya ginie; zbawić miał oyczyznę Buonaparte. Pośpiesza Desaix na ratunek. Zatrzymany przez Anglików, którzy go znieważyli, przez Afrykanów, którzy mu oświadczyli szacunek naywyższy, stanoł w Stradella krótko przed bitwą, prowadził rezerwę pod Marengo, wydarł zwycięztwo nieprzyiacielowi, skonał.

Smierć iego była dniem żałoby oyczyźnie; przyiaciołom wiecznego smutku i boleści. Cnoty obywatelskie i rycerskie pociągały ku niemu serca Francuzów, nieprzyiacioł, Egipcyan, Arabów. Dusza niezgięta, twarda i surowa, gdzie powinność dopełnić należało; słodka i litości pełna dla nieszczęśliwych; zapomnienie o sobie niepospolite, przez co był zawsze ubogim; ambicya szlachetna, która gardzić kazała, cokolwiek łaską i darem nazywać się mogło; stateczność umysłu niewzruszona, obyczaie, postępowania sposob nie odmieniaiący się z odmianą szczęścia i losu; oświecenie, biegłość w naukach wielu prawdziwie rzadka; miłość oyczyzny zaymuiąca ogniem swoim wszystkie siły duszy iego; sprawiły, że przyiaźń tego męża mieliśmy wszyscy za szczęśliwość i zaszczyt nawyższy.

Rycerze którzyście pod nim służyli, i ci których kładł w rzędzie przyiacioł, wy którzyście przyieli ostatnie iego westchnienia, sypcie laury na ten grobowiec; dopomożcie ręce moiey położyć kamień węgielny monumentu przyszłego, na mieyscu pełném pamiątek Annibala, Karola W. Napoleona. Pustelnicy! wam oddaiemy te popioły, i tablice bronzowe, na których opisana iest bitwa, gdzie Desaix żyć i zwyciężać przestał. Opowiadaycie wędrownikom i rycerzom przechodzącym te góry, którzy zechcą dotknąć się świątobliwie mieczem grobowca tego: Oto iest mąż, którego wschód pozdrowił sprawiedliwym, Oyczyzna walecznym, wiek nasz mądrym, Napoleon uczcił pamiątką.

Po tey mowie przytomni rycerze trumnę napełnili wieńcami laurowemi, i do grobu spuścili; grała muzyka; Ognia dano. Z Kościoła poszli wszyscy do Cyrku z cyprysów i sztandarów uformowanego, na których wypisane były bitwy i zwycięztwa G. Desaix. Tu nastąpiły igrzyska i gonitwy. We środku tron i półposąże zmarłego; Berthier z Generałami sędziów polnych urząd sprawowali; Officyerowie i żołnierze niegdy iego towarzysze, zwycięztw i nabytey chwały uczestnicy, świadkami byli i aktorami; nadgrodą medale złote bite na tę pamiątkę. Po gonitwach strzelano do celu; naostatek spuszczano się saniami w dolinę z mieysca od dawnych czasów zwanego drogą Annibala. W czasie biesiady z wdzięcznością przypominali żołnierze, iak ludzko na górze przyieci byli od pustelników przed 5 laty, głośno błogosławiąc dobroczynney cnocie, która nadgrody i chluby nie szuka. Naostatek żołnierze poszli do rozwalin kościoła Jowiszowego, gdzie pustelnicy wystawili niedawno na przyięcie spodziewanego Napoleona bramę tryumfalną, ozdobiwszy ią ułomkami skał i lodów; na wierzchołku bogini zwycięztwa chorągiew trzyma z napisem: Marengo. Z tego mieysca Francuzi raz ieszcze obrócili się do mieszkania pustelników i kaplicy, żegnaiąc niby zwłoki G. Desaix; i to uczyniwszy górę opuścili. Na medalach, przez Marszałka Berthier przytomnym rozdanych był napis: Napoleon aux mânes de Desaix. z drugiey strony: kamień monumentu położony w r 13. Ten monument cały z marmuru; rysunek dał znaiomy Denon Dyrektor Muzeum Paryzkiego.

Genua 20 Czerwca. Wczora do miasta naszego przybyli stanu Konsyliarze; Lacuée Prezydent departamentu woiennego, Bigot prawodawczego, Collin dyrektor celny. Ziazd osob dostoynych, spodziewane przybycie Arcy Podskarbiego i wielu innych, biorą Ligurowie za dowod, iak ceni Napoleon przyłączenie ich kraiu do Francyi; iak pragnie uszczęśliwić nowe poddaństwo, gdy z takim pośpiechem urządzić rozkazał. Za kilka d. widzieć będziemy Monarchę w murach naszych.

Bononia 24 Czerwca. D. 20 Małżonka Napoleona Buonaparte przybyła do miasta naszego; nazaiutrz pośpieszył Monarcha z Mantui iadący. Obywatele nasi, okoliczne gromady napełniały daleko drogę Modeńską; gwardya honorowa z młodzieży liczney złożona, stała pod bronią na granicy; municypalność, urzędy woysko-

we i cywilne przy bramie tryumfalney. Odgłosy wołaiącego ludu nayprzód zwiastowały przybycie Napoleona; domy ulic, przez które iechał, ozdobione były kobiercami, kwieciem, drzewkami pomarańczowemi, naybardziey zaś ulica S. Felice. Stanoł Monarcha w pałacu Caprara, gdzie dawniey mieszkał nieraz podczas kampanii Włoskich. Pamiętaią Bonończykowie, iakiemi to miasto względami zaszczycał. Wieczorem był na teatrze, i słyszał kantatę na pochwałę iego zrobioną. W nocy wszystkie domy oświecono. Wczora na wielkim rynku był wspaniały faierwerk, i bal mieyski w teatrze, na którym dość długo zabawił Napoleon, przeciwko zwyczaiowi swemu. Uważaliśmy, że przez czas cały był wesoł; pokazuiąc że dowody przywiązania obywatelów naszych miłe są sercu iego.

F R A N C Y A.

Paryż 1 Lipca. Astronom Lalande znayduiący się w Boulogne pisał do iednego z przyiacioł swoich. Widziałem, powiada, w tym porcie widowisko iedyne, więcey 2 t, statków, do 200 t ludu w mieście, na morzu, w obozach blizkich. Nic lepiey okazać nie może potęgi narodu W. którym rządzi mąż w. nic bardziey nie zdoła przerazić mniemanych panów Oceanu, pokazuiąc że ich władza nachyla się do upadku. Widziałem Anglików krążących na głębini, czasem w liczbie 25 okrętów i fregat. Niektóre zbliżały się do brzegu, lecz 3 twierdze od lat 2 zbudowane uciekać prędko nakazywały; Heurt leży na północ, Creche na południe; drewniany zamek od 6 mieś. dokończony. Francuzkie statki bezpiecznie wychodzą, i szykuią się w linie na kotwicach w zewnętrznym porcie. Składa się flottylla z wielkich batteryi pływaiących, które niosą wiele dział i koni, z szalup czworakiego rzędu, według ich wielkości; działa są 36, 24 funtowe. Do portu Boulogne przydano nowo wykopany, w którym się mieści część większa flottylli. Rozpięte są sieci z powrozów dla przeięcia statków palnych iakie nieraz Anglicy na iey zniszczenie posyłali. Port Vimereux 2 mile ku północy od Boulogne położony dziełem iest ręki Napoleona; w nim stoią korwety i wiele mnieyszych statków. Tu iest nadgrobek nieszczęśliwego Pilatre du Rosier, który wypadł z ballonu 15 czerwca 1785, chcąc lecieć do Anglii na rozkaz Ministra Calonne. Obozy pod Boulogne, Montreuil, Etaples, kilka innych, widok czynią osobliwszy. Niezliczone budy drewniane, zewnątrz tynkowane, we 3 rzędy stawione mieszczą wygodnie żołnierza nieprzeliczonego; z tyłu śliczne i pożyteczne ogrody. Tam żołnierz czeka niecierpliwie hasła lądować gotowy. Niedaleko wznosi się monument, który armia N. Buonaparte wystawić postanowiła; będzie 170 stop wysoki. Boulogne dawniey nie liczyło nad 10 t. mieszkańców; teraz bierze wzrost wielki. Niektórzy rozumieią, że ten był port Itius Juliusza Cezara, zkąd wypłynoł Rzymianin na podbicie Brytannii; lecz o tém iest 18 rozmaitych opinii, iak być musi u Antiquariuszów. Tu Olivier założył liczną i porządną szkołę żeglarską. Wiatry północne i zachodnie w Boulogne straszne są i szkodliwe.

Zaciągnienie w Genui legionu gensdarmów pożyteczne zarówno będzie Ligurom i Piemontczykom. Dotąd góry pierwszych bywały schronieniem zbóyców Piemontskich.

Do Cadix zawinoł okręt S. Miguel wysłany z Limy z ładunkiem 5. mill. piastrów przenoszącym; w drodze nie widział Anglików, lecz tylko flottę zprzymierzoną; na iakiém mieyscu niewiadomo. Gdzież się podziały, pytaią się pisma nasze, nieprzyiacielskie eskadry, które nam żeglugę po wszystkich morzach zamknąć miały?

O Admirałach Villeneuve i Gravina podeyrzenia nawet nie mamy co czynią. Słychać że N. Buonaparte 4. proiekta wygotował wcześnie dla nich: napadnienie Canady, Jamaiki i innych wysp cukrowych, Brezylii zaięcie, naostatek podbicie Indyi wschodniey. Gdy iuż flotty gotowe były, panuiący sam własną ręką spalić miał 3 proiekta, 4 przestał do Toulonu; który ten iest, zostawmy czasowi, dziś zdaie się niewątpliwa, iż Nelson flott naszych nie znaydzie w Indyi zachodniey, ozkolwiek o tém prawią Amerykańscy żeglarze. Admiralicya daiąc temu rycerzowi rozkaz posiłkowania Jamaiki, podobno zbłądziła; Lord odprawi raz ieszcze daremną podróż: naszych iednak flott obroty nie długo utaione być mogą.

Znamiona Monarsze ztąd na koronacyą posłane do Mediolanu, ze Włoch odesłane, rząd oddał Kardynałowi Dubelloy Arcy B. Paryzkiemu, który one złożył w skarbcu Metropolitalnym.

Hiszpani bardzo pilnie uzbraiaią okręta w Cadix. Admirał Salcedo raz trzeci opuścił Carthagenę. Dawno obiecywali zprzymierzeńcy wysłać eskadrę gotową z Ferrolu; ta iednak podzisdzień widzi krążących przed portem Anglików, i zachowuie się spokoynie.

A M E R Y K A N S K A RR.

New York 26 Maia. Ponieważ rozboynicy Afrykańscy nie skłonili się ieszcze do pokoiu z nami, Prezydent Jefferson wysłał niedawno fregatę Adams i kilka mnieyszych statków na zmocnienie eskadry krążącey po morzu środziemném.

Grey Konsul RP. w Havanie, na rozkaz rządcy Hiszpańskiego aresztowany, do więzienia był zaprowadzony. Oskarżono iego, że czynił wiele na szkodę i upadek handlu poddanych Katolickiego Króla; archiwum zapieczętowano. Wkrótce iednak Grey odzyskał wolność, gdyż podobno zarzuty bezdowodne były. Łagodząc zkrzywdzonego Hiszpani dali biesiadę wielką, na którey znaydowało się 60 Kapitanów okrętowych Amerykańskich.

Z wysp Antilskich często nam przynoszą podeyrzane wieści żeglarze. Jedni widzieć mieli wielką flottę Francuzko Hiszpańską; drudzy iey tryumf nad Admirałem Dacres, inni podbitą Trinitadę lub Jamaikę. Lecz takie odgłosy dzień tylko ieden trwaiące, upadaią, mieysce daiąc nowym równie wątpliwym i zawodnym.

B A T A W S K A RP.

Mówią, że Hieronim Buonaparte poddał się nakoniec po długim oporze rozkazom brata swoiego, i na rozwód z P. Patterson zezwolił, która dziś w Londynie mieszka utaiona; młodzieniec powrócił do służby morskiey, i Kapitanem okrętowym został. Słychać, że dla niego, albo też dla Marszałka Murat przeznaczone iest Xięstwo Łukieskie; ostatni podobno nie przyimie kraiu małego, przywiązany gorliwie do oyczyzny, która w nim widzi W. Admirała i Gubernatora stolicy, iednego z pierwszych obrońców swoich.

Dziś powszechne iest rozumienie, iż flotta zprzymierzona do Indyi wschodniey poszła. Gdy stanie na mieyscu przeznaczoném, Villeneuve i Lauriston zaczną sprawować dostoyny urząd naywyższych kommendantów na lądzie i morzu. Decaen i Linois powrócą do Europy. Głoszą zaś Anglicy, że Francuzi i Hiszpani naprzód opanuią miast głównych kilka w Brezylii, poźniey przygórek dobrey nadziei osadzą; na dzierżawy i flotty kompanii wschodniey nie odważą się uderzyć.

Oboz z pod Zeyst pewnie przeniesiony będzie do Hollandyi północney w okolicę Helder, gdzie teraz znayduiący się G. Marmont i Dumonceau, Admirał De Winter i Minister woienny Pymann, wydaią potrzebne rozkazy na przyięcie woyska; regimenta ieszcze nie poszły artylleryą iuż ruszyła.

P R U S S S Y.

Berlin 6. Lipca. Małżonka Królewicza Gwilhelma D. 4. córkę powiła.

Król po rewii woysk Pruskich w cyrkule Frankońskim stoiących udał się do wód mineralnych. Na popisach znaydowało się bardzo wielu Generałów i Officyerów Francuzkich od armii Hannowerskiey; z uszanowaniem wchodzili do główney kwatery, poświęconey w oczach rycerskich mężów przebywaniem W. Fryderyka; iest to dom bardzo mały. G. Knobelsdorf, który był na koronacyi w Paryżu, z rozkazu Monarchy przyimował cudzoziemców i bawił. Popisy odprawione z zwykłą woysku naszemu sprawnością, głośno pochwalili. Pożegnawszy Króla udali się do Magdeburga; tam ich X. Brunswicki częstował dzień cały; rozmawiaiąc z młodym Kellermanem synem Marszałka i Senatora Francyi, oświadczył szacunek oycu iego, którego poznał w Champanii pod Valmy. Wyiechali do Hannoweru podróżni, pełni uszanowania i wdzięczności dla X, którego uymuiąca grzeczność z głębokiemi wiadomościami połączona naywiększe wrażenie na ich umysłach uczyniła.